



# PAN TWARDOWSKI

Produkcja ULTRA-FILM



NOWOCZESNA SPÓŁKA WYDAWICZA, S.A.



# PAN

Realizacja HENRYK SZARO

K 32/18 601- 521-15-18  
623765



# „PAN TWARDOWSKI”

Epopea filmowa osnuta na tle legend i podań ludowych

Realizacja: HENRYK SZARO

- Scenariusz — W. GĄSIOROWSKI i A. STERN  
Kierownictwo produkcji — ANATOL SIGAL  
Muzyka i Chóry — Prof. JAN MAKRAKIEWICZ  
Zdjęcia — Inż. SEWERYN STEINWURZEL  
Dekoracje — Arch. J. ROTMIL i S. NORRIS  
Charakteryzacja — KONRAD NARKIEWICZ  
Pomoc reżyserska — J. BELINA, J. BREIT i J. ROGOZIŃSKI  
Fotograf — L. ZAJĄCZKOWSKI  
Kostjumi — prof. J. WODYŃSKI

## O s o b y:

- Twardowski — FRANCISZEK BRODNIOWICZ  
Djabeł — KAZ. JUNOSZA-STĘPOWSKI  
Kasia — MARJA BOGDA  
Nefi — ELŻBIETA BARSCZEWSKA  
Stryja — MIECZYSLAWA Cwiklińska  
Matka Twardowskiego — MARJA MALICKA  
Królowa Barbara — ZOFIA LINDORF  
Król Zygmunt — JÓZEF WĘGRZYN  
Maciek — JAN KURNAKOWICZ  
Alchemik — STEFAN JARACZ  
Narzeczony Nety — BOGUSŁAW SAMBORSKI  
Sługa — STANISŁAW SIELAŃSKI  
Dworzanin — TADEUSZ WESOŁOWSKI  
Sędzia — MICHAŁ ZNICZ

## W epizodach:

Buczyńska, Grywiczówna, Halska, Krzymuska, Łaniewska, Niemirzanka, Rołandowa, Skwierczyńska, Trapszo, Wątrawówna, Zarembina, Bogucki, Bonecki, Bay-Rydzewski, Bogusiński, Chmielewski, Chmurkowski, Chodecki, Daniłowicz, Dominiak, Frietsche, Grolicki, Halicz, Hubert, Karczewski, Koszutski, Krzewiński, Kondrat, Kudła, Małkowski, Maniecki, Mrozowicz, Pawłowski, Rapacki, Redo, Różycki, Regro, Romaniszyn, Rzętkowski, Sempoliński, Szware, Szczuka, Skonieczny, Wojciech, Wierciński.

Atelier — Sfinks  
Aparatura — British Acoustic  
Dźwięk.: — Inż. Z. Bryl, asyst. Inż. K. Ziegel i F. Gawze

PRODUKCJA i EKSPLOATACJA:  
„ULTRA-FILM”  
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 113.  
tel.: 2-00-81.



# „PAN TWARDOWSKI”

Nie ma takiego wśród nas, któryby się nie rozpromienił na dźwięk tego nazwiska!.. Jak długa Polska i szeroka, nie znaleźliśmy w niej człowieka, któremuby Pan Twardowski nie był bliski... swój...

Nasze dzieciństwo upłynęło w jego czarodziejskim cieniu... Starzy ludzie pokazywali nam czarną plamę na srebrnym sierpnie księżyca i mówili: „Patrz!... to Twardowski na księżycu!”...

A gdyśmy wyrosli, ujrzelśmy nowe oblicze Twardowskiego... Poznaliśmy fantastyczne i porywające dzieje młodego szlachcica, który w pogoni za potęgą i za ukochaną zaprzedał własną duszę diabłu...

Wraz z Panem Twardowskim szaleliśmy w mieśkiewiczowskiej łazience, w której to „jedzą, piją, lufki palą!”... Zamienialiśmy tam zakłócenie tchórzliwego żołnierza w zająca, a sprzedajnego urzędnika w kundla... Wreszcie wraz z Panem Twardowskim walczyliśmy z diabłem, by w końcu w ucieczce do Najświętszej Panny Marii znaleźć ratunek przed wiecznym potępieniem...

Pan Twardowski — nie jest świętym!... — to pewnie!... Ale ten czarodziej, kpiarz i hułaka zdobył sobie serce całej Polski! Gdyż na dnie jego własnego namiętnego serca żyło zawsze wielkie uczucie, które kazało mu współczuć biedakom, — czy to wówczas, gdy latając na swym kogucie rozrzucał złoto pomiędzy tłum krakowski, czy też wówczas, gdy uzdrawiał swymi czarami chorych...

I dlatego tak pokochał go ten lud polski, że zapłacił mu za jego wielkie serce — nieśmiertelnością!... I dlatego do dziś najrozmaitsze dzielnice Polski walczą ze sobą zażarcie o pochodzenie Twardowskiego, — jak staczały niegdyś boje o miejsce narodzin Homera miasta antycznej Grecji.

O Panu Twardowskim jest tyle legend, ile dzielnic, ile miast w Polsce!... Najznakomitsi pisarze dodawali do tego skarbu fantazji ludowej najszczerze złoto swej twórczości (Mickiewicz, Krasiński, Rydel i wielu, wielu innych).

Film o „Panu Twardowskim” połączył te wszystkie czarodziejskie historie. Ujrzymy naszego bohatera, gdy szaleje w mazurce na swym weselu, — i gdy każe tańczyć garnkom Panu Twardowskiej. Zobaczymy jak wywoływał ducha królowej Barbary przed umierającym z tęsknoty za zmarłą żoną królem Zygmuntem. Ujrzymy go w wirze „lajkonika” — karnawału starego Krakowa, — i intonującego swe słynne „godzinki” do Najświętszej Marii Panny, — gdy go diabeł porwa między gwiazdy!... Ujrzymy to wszystko, co było bajką i snem — na ekranie!

A więc... Pan Twardowski ożył!... Ten, który zdumiewał Polskę czarodziejskim filmem swych cudów, — sam zmienił się teraz we film!... Rozrzedni, rozraduje, rozpromieni twarze i serca!... Bo to nasza miłość — nasze tajemne niepokoję, nasze fantastyczne marzenia i podniebne wzloty, — wcieliły się w postać mistrza Twardowskiego!

st. Warszawy  
Biblioteka Główna  
Województwa Mazowieckiego  
Szt. D25 1-152

